KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Grudnia. — Rok 1832. Środa. № 334. Jutro, Ś. Łucja. 1 Grudnia Kalendarza Rus:

JO. Xiąże *Feldmarszałek*, Namiestnik Królewski, dziś wyieżdża do *Kalisza*, wróci za dni kilka.

Referendarz Stanu, Wice-Prezydent M. S. Warszawy. Nie widząc pożądanego skutku Ustaw Rządowych do powszechnej wiadomości, tak przez pisma publiczne, iak przez doręczenie każdemu z właścicieli domów, podanych; w przedmiotach, aby każdy mieszkaniec Miasta Warszawy, bez względu na wyznanie, płeć i stan, więcej nad lat 14 maiący, opatrzony był w kartę legitymacyjną, aby służący wszelkiego rodzaiu, bez uzyskania nowych książeczek służbowych, lub odnowienia dawnych w Biórze Głównym Kontrolli Służących, Wyrobnicy bez otrzymania kart wyrobnych, podróżni i obcy czasowo w Warszawie za interessami własnemi, lub zarobkiem, więcej nad 10 dni bawiący, bez kart wolnego pobytu, ani trzymani, ani iako Lokatorowie przyjmowani, ani meldowani, ani pod żadnym iakim bąć względem przez Panów, Właścicieli, lub Dzierżawców domów i ich lokatorów cierpiani nie byli. Tych wszystkich rozporządzeń dobro ogółu na celu maiących, Wice-Prezedent niewidząc aby z należytym pośpiechem dopełniane były; chociaż wątpliwości ulegać nie może, że porządek, bespieczeństwo publiczne i prywatne a tym samym spokojność każdego Obywatela, ile w Miastach ludniejszych, zawisły iedynie od ścisłego kontrollowania ludności miejscowej, kontrolla zaś ta tak długo pewną nie będzie, dopóki postanowienia tym końcem wydane w całej rozciągłości, wyexekwowane, i nadal ściśle zachowywane nie zostaną. Dla czego znajduie potrzebę uwiadomić publiczność interessowaną, iż iuż wielu właścicieli domów i mieszkańców przekonanych o niestosowanie się do przepisów powołanych, ulegli karze prawem przepisanej a przytem ostrzedz każdego, ktoby się do winy w tej mierze poczuwał, aby dla uniknienia trudów i odpowiedzialności ztąd niewątpliwie wyniknąć mogących, najrychlej z obowiązków na nim ciążących wywiązał się, albowiem przy każdej wydarzonej sposobności zwrócaną iest pilna uwaga na dopełnienie, lub niedopełnienie tych wszystkich przepisów, a okazuiący się być winnemi, natychmiast pociągani są do kary.— *Gerlicz.*

Z powodu zaszłych wątpliwości w niektórych pismach Warszawskich, które z pism kraiowych iest urzędowem, *Tygodnik Petersburski* tak się w końcu wyraża „z rozkazu Zwierzchności iesteśmy upoważnieni oświadczyć, iż Tygodnik Petersburski iest pismem urzędowem co do postanowień N. PANA wyszłych w Petersburgu, zaś Dziennik Powszechny w Warszawie iest także pismem urzędowem umieszczaiącem postanowienia rządowe Rady Administracyjnej i innych władz.

Kurs wczorajszy; Dukaty hol: nowe zł. 19 i gr. od 14 do 16; stare ważne zł. 19 i gr. od 10 do 12; Assygnaty Ross: zł. 182 i gr. 22 i pół; Listy zast: od 87 i pół do 88; Obligacje udzia: 338.

Ze wszystkich dzieł napisanych dla dzieci, żadne niemiało i nięma tak ciągłego powodzenia iak *Rubinson Kruzoe.* Książka ta podała Autorowi niemieckiemu P. *Viss* myśl do pisania dzieła dla dzieci, które z powodu podobieństwa pomysłu, nazwał Rubinsonem Szwajcarskim. W Rubinsonie Kruzoe widzimy czło-

wieka, bez niczyiej pomocy, wyrzuconego na pustą wyspę i tam mozolną pracą i przemysłem utrzymującego życie swoie. P. *Viss* umieścił na pustej wyspie całą rodzinę Ojca, Matkę i 4ch Synów, z których najstarszy ma lat 15, najmłodszy 6. Rodzina ta zakłada na tej wyspie osadę, buduie sobie pomieszkanie, zasiewa pola i stara się zaopatrzyć wszystkie potrzeby życia, każdy z 4ch synów ma odmienny charakter i skłonności. Rodzice prostuią ich błędy, naganiaią wady, pochwalaią ich usiłowania około dobra wspólnego podejmowane. Obraz ich pracy i niebezpieczeństw przeplątany iest ciekawemi wiadomościami historji naturał: i wyobrażeniem wielu rzemiosł i prac rolniczych. Dzieło P. *Viss* służy dla dzieci od 8go do 13 lub 14 roku życia, iuż maiących pierwsze wyobrażenia o ieografji i historji naturalnej; żywe zaięcia obudza w młodych czytelnikach. Pani *de Montolje* znana autorka przełożyła ie na ięzyk Francuzki. Autor *podarunku i nagrody dla dzieci*, przekonany o użyteczności tego dzieła, zaiął się iego przekładem na ięzyk Polski, obejmować będzie 2 tomy ścisłym drukiem; w każdym tomie będą dwie ryciny. Tom 1szy wyjdzie 23 Grudnia, tom 2gi w pierwszych dniach Lutego 1833 r. Osoby chcące to dzieło ofiarować na kolende dzieciom, mogą wziąść tom 1szy składaiąc razem zapłatę na oba tomy złp. 8. Po wyjściu 2go tomu cena dzieła zł: 10 ustanowiona będzie. Exemplarze na papierze welinowym z kolorowemi rycinami kosztować będą zł: 12. Exemplarzy na wyspie bezludnej nabyć będzie można w Kantorze Drukarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 lit: D. (w której się to dzieło drukuie), w Księgarniach Warszawskich i na prowincji.

Z Petersburga.— O zniesieniu niekompletnych Klasztorów Katolickich w Guberniach zachodnich. „N. CESARZ Jmć, przekonawszy się z doniesień władz miejscowych i innych wiadomości, że mnogie klasztory Rzymsko-Katolickie były w stanie nieporządku i że wszelkie na zapobieżenie temu przedsiebrane środki pozostawały bez skutku, raczył rozkazać Ministerstwu Spraw wewn: dociec prawdziwych zła tego przyczyn i zarazem wynaleść sposoby poprawienia i urządzenia stowarzyszeń zakonnych, w zgodzie z pierwiastkowym ich ustanowienia celem, z rzeczywistym duchem chrześcijaństwa i z dzisiejszemi potrzebami Rzymsko-Katolickiego kościoła w Rossji. Dla wykonania tej woli Monarszej, Ministerstwo uznało za potrzebną nasamprzód zebrać i porównać między sobą wszystkie znajduiące się w niem interessa i wiadomości, tyczące się obecnego stanu klasztorów R. Katolickich, po sprawdzeniu ich nowemi w aktach wyszukaniami. Z nich to wykryło się że główną przyczyną upadku schronień zakonnych, który często nawet wzbudza nieukontentowanie zwierzchności R. Katolickiego duchowieństwa, iest mała, i z koniecznego wpływu okoliczności, ciągle zmniejszaiąca się liczba zakonników, oddawna iuż nieodpowiednia liczbie istnących klasztorów. (a) Ta niestosowność w wielu miejscach, dochodziła do tego stopnia, że niektóre towarzystwa zakonne niemiały nawet liczby członków przez

(a) Liczba tych klasztorów iest zbyteczną i niestosowną ani do potrzeb kościoła, ani ludności wyznania Rzymsko-Katolickiego. W ogóle liczy się ich około 300 na ludność, wynoszącą do 2,500,000 dusz, a zatem wypada po iednym klasztorze na 8,000 oboiej płci ludzi. Niepodobną do prawdy i nawet nienaturalną byłoby przypuścić, iżby z tak szczupłego obrębu, przy powszechnej dziś oziębłości ku zakonniczemu życiu, można było wybrać na każdy klasztor dostateczną liczbę ludzi doświadczonej moralności i zdolności, tudzież iżby wszyscy wstępuiący, przyjmowali śluby zakonne iedynie z czystego wewnętrznego przeświadczenia i z powołania duchownego.

najłagodniejsze kościelne ustawy określonej, zkąd pozbawione były wszelkiego wzaiemnego nadzoru i nauki. (b) CESARZ Jmć znalazł, że nieodbicie konieczną iest położyć kres temu nadwerężeniu ustaw, i wszelkim zeń wypływaiącym nieporządkom, (c) nierozwadze w przyjmowaniu osób do zakonu nadzwyczajnemu osłabieniu karności, złemu zarządowi maiątków klasztornych, przez przełożonych, często zmieniaiących się, mało świadomych lub niedbałych, nadewszystko *zaś* wkorzenionemu pomiędzy zostawionemi bez dozoru mnichami rozwolnieniu obyczaiów. Najlepszym i nawet iedynym prawdziwie skutecznym, ku temu środkiem okazało się zniesienie nadpotrzebnych klasztorów, uznanych za takie z powodu niedostateczności swego składu, lub z miejscowego swego położenia, (d) odlegle od miast i wsi R. Katolickiego wyznania i obrządku, ażeby przez to zgromadzić rozpierzchłych dotąd po różnych miejscach mnichów do takich klasztorów, które najwięcej odznaczaią się dobrem urządzeniem i doświadczoną roztropnością swych bezpośrednich zwierzchności. N. PAN raczył uznać, że to rozporządzenie, zwracaiąc zakonników do właściwego ich przeznaczenia, będzie też zkąd inąd pożytecznem dla kościoła R. Katolickiego i dla iego trzody; gdyż przez zniesienie niektórych klasztorów i przyłączenia ich kapitałów do ogólnego maiątku tego kościoła, otworzą się źródła do poprawienia mnogich ważnych przywar w iego składzie i zarządzie; do powiększenia seminarjum ku kształceniu potrzebnej liczby kapłanów i do ustanowienia zakładów na cel opatrzenia Xięży podeszłego wieku, lub trapionych chorobami niepodobnemi do wyleczenia. Na zasadzie wszystkich tych u-

(b) We względzie składu klasztorów, postanowiono prawidłami Katolickiemi izby w każdym z nich było 10 xięży, a nigdy mniej nad 8. Na tej to zasadzie Papież Benedykt XIV w 1744 roku zalecił Metropolicie Greko-Unitskiemu skasować wszystkie klasztory niezupełne; w 2*ej* części bulli przez niego w tym przedmiocie wydanej, powiedziano między innem: „Dowiedzieliśmy się że mnogie klasztory Polskiej prowincji doszły do ostatecznego ubóstwa, zaledwie maiąc środki do trzymania dwóch lub trzech zakonników; w podobnych okolicznościach ustawy kanoniczne nakazują kilka klasztorów łączyć wieden tak, izby zgromadzenie każdego z nich składało się z 10*ciu*, lub, najmniej, z 8*miu* osób i miało przyzwoite pomieszczenie.“

(c) Myśl przywrócenia po klasztorach surowego sposobu życia, i dawnego, ustawami zakonnemi przepisanego porządku i karności, oddawna iuż Rząd nasz zajmowała. Daie się to widzieć w przywileiu najłaskawiej danym w dniu 14 Listop: 1783 roku na założenie w Mohylewie stolicy Arcybiskupiej, tudzież w Reskrypcie CESARSKIM, pod d. 3 Wrześ: 1795, do Jenerał-gubernatora Jziasławskiego, Bracławskiego i Mińskie: Tutołmina.

(d) Położenie miejscowe klasztorów Katolickich służy też za dowód, że wielka ich liczba założoną została bez żadnego celu, i istniała bez żadnego dla otaczaiącej ludności pożytku. W Litwie, na Żmudzi i w powiatach Juflantskich, zaludnionych szczególniej Katolikami, wypada po iednym klasztorze na 20, 30 i nawet 40 tysięcy ludzi tego wyznania; kiedy w Guberniach południowych i na Białej Rusi, gdzie wszyscy prawie mieszkańcy są religji Greko-Rossyjskiej lub Greko-Unitskiej, stosunek klasztorów iest: po iednym na 2, i nawet na 1 tysiąc dusz płci oboiej, nieliczac kościołów parafialnych, rządzonych przez xięży świeckich. Niemasz wątpliwości, że zakonnicy tych klasztorów, przez same swe położenie, zmuszeni byli prowadzić życie próżniackie, bez żadnego dla bliźnich pożytku, owszem, częstokroć staiące się społeczeństwu ciężarem. Zbyteczna liczba klasztorów Katolickich będzie ieszcze bardziej widzialną, kiedy ią porównamy z liczbą klasztorów Greko-Rossyjskich, których w ogóle iest 356 na 35,000,000 przeszło mieszkańców iednej panuiącej wiary. Greko-Rossyjskie klasztory są w stosunku iak ieden do 100,000; Katolickie zaś ieden na 8568 mieszkańców względnych wyznań.

wag N. CESARZ Jmć w dniu 19 Lipca r. b. raczył rozkazać co następuie: 1) Oznajmić R. Katolickiemu Kollegjum duchownemu i głównym zwierzchnościom zachodnich Guberni o zniesieniu klasztorów niekompletnych, iako pozbawionych środków utrzymania porządku i pokoiu między zakonnikami, oznaczaiąc mianowicie, w oddzielnym spisie, wszystkie te, które na to są wskazane, i objaśniaiąc, od tego ogólnego prawidła wyłączaią się te iedynie klasztory, które mniej lub więcej stawią dogodności do pomieszczenia mnichów, z innych, zniesionych klasztorów. 2) Również obwieścić o zniesieniu takich klasztorów, które znajduią się wśród wsi Greko-Rossyjskich lub Greko-Unitskich, których zakonnicy w parafjach wyznania im obcego, nie mogą być potrzebnemi do żadnych obrzędów duchownych. 3) Zakonników ze zniesionych, przenieść do innych klasztorów tegoż zakonu, ze względu przy wyborze tych ostatnich, na miejscowe ich położenie, dogodność w przyzwoitem pomieszczeniu, tudzież środki utrzymania. Rozporządzenia takowe polecić R. Katolickiemu Kollegjum Dyecezalnym i miejscowym cywilnym zwierzchnościom, w czem do kogo należy. 4) Kościoły zniesionych klasztorów do których wydzielone są Parafje, zamienić, stosownie do uwagi miejscowych zwierzchności, za pozwoleniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, na proste parafjalne, lub filjalne, nie w innym wszakże przypadku, tylko ieżeli wymagać tego będzie znaczna liczba mieszkańców i odległość ich pobytu od innych kościołów parafjalnych; w razie zaś przeciwnym, obrócić ie wraz z innemi klasztornemi zabudowaniami na zakłady powszechnego użytku. 5) Gdy na Białej-Rusi i w Guberniach południowych parafjanie są po większej części rozproszeni po różnych oddalonych wsiach, i z nich niektórzy, (zwłaszcza z liczby dawniej czynszowej szlachty) niemaią stałego w nich pomieszkania, przeto zalecić zwierzchnikom guberni, iżby, przy zachowaniu kościołów klasztornych w tym kraiu, surowie przestrzegali Ukaz 1792 roku, dany do owczesnego Jenerał-Gubernatora Białej-Rusi *Passeka*, przez który wyraźnie zawarowano, iżby na iednego Proboszcza, było, na niewielkiej przestrzeni, niemniej nad 100 dymów, to iest mieszkańców, maiących domy, lub inną własność nieruchomą. 6) W razie niedostatku świeckiego duchowieństwa, do obowiązków plebańskich użyć mnichów. Obok tego zalecić im, iżby zachowywali znaki właściwe zakonnej odzieży i przestrzegali prawideł swego zakonu, o ile to się da zgodzić z obowiązkami Proboszcza. 7) Porządek mianowania xięży na probostwa, ustanowiony w przeszłym roku, rozciągniony na wszelkie inne Rzymsko-Katolickie i Greko-Unitskie Dyecezje, zachować i na teraz, przy mianowaniu xięży świeckich i zakonników na proboszczy kościołów znieść się maiących, w których prawo kollacji należeć będzie Rządowi. 8) Obowiązki, przywiązanie do funduszów kasuiących się klasztorów, pozostawić przy tych kościołach, zamienionych w parafjalne, ieżeli te obowiązki mogą być wypełniane przez duchowieństwo świeckie, podług przepisów Ukazu 1795 roku, to iest przez iednego xiędza na 100, a przez dwóch na 200 dymów; w razie przeciwnym obowiązki funduszowe przenieść, wraz z zakonnikami, do innych klasztorów. 9) Kapitały należące do skassowanych klasztorów, przyłączyć do ogólnego kapitału wsparcia duchowieństwa Katolickiego, (e) i wyznaczyć zeń

(e) Kapitał zapomogi ubogich kościołów i klasztorów Katolickich powstał stosownie do proiektu ś. p. *Siostrzeńcewicza-Bohusza*, z pozostaiących dochodów od niektórych kościołów Katolickich. Zbiór ten wynosi rocznie z 6ciu Dyecezji 3,575

summy na zaspokoienie potrzeb kościoła R. Katolickiego, zgodnie z iego prawidłami i duchem chrześcjańsiwa, przedewszystkiem zaś na odbywanie powinności funduszowych, przywiązanych do skasowanych klasztorów, na utrzymywanie plebanów w parafjach tych klasztorów, na rozszerzenie i powiększenie seminarji dla kształcenia xięży świeckich, i na ustanowienie zakładów dla przytułku xięży podeszłego wieku lub trapionych chorobami nieuleczonemi. 10) Dobra nieruchome i inną własność (f) kasuiących się klasztorów, oddać pod

rub: sr:, a rozpoczął się od Stycznia 1823 roku. Dziś kapitał takowy iuż do 350,000 rub: assyg: wynosi; weszły w to 100,000 r. najłaskawiej podarowane w Kwietniu 1829 roku ze Skarbu Państwa, na cel powiększenia iego; po przyłączeniu zaś doń kapitałów ze zniesionych klasztorów, kapitał ten urośnie do 4,850,000 rubli.

(f) Własności klasztorów Katolickich składaią się z folwarków, gruntów oromych, łąk, lasów, wsi włościańskich i kapitałów. Fundusze takowe nabyte zostały przez klasztory rozmaitemi sposobami; niektóre dostały się w ich władanie prawem zastawnem, czyli wyderkafem (widerkauf), większa zaś ich część odkazaną iest przez zapisy funduszowe i zwyczajne testamenta, z włożeniem obowiązku odprawiania nabożeństwa za spoczynek duszny, lub też na cel ustanowienia pewnych miłosiernych zakładów. Jlość kapitałów opartych na dobrach fundatorów i innych należących do Duchowieństwa zakonnego, wynosi 48,487 czerwonych zł:, 63,125 talar:, 2,173,490 rubli srebrem; Dziesięcin czyli annuaty iest: w zbożu, 3,450 czetwerti; w pieniądzach 8,636 rub: srebrem. Włościan funduszowych klasztornych, dziedzicznych, iest w ogóle 29,242 dusze; z nich na Białej-Rusi i w trzech guberniach południowych, wszyscy prawie są wyznania Greko-Rossyjskiego; dochody ze wszystkich tych źródeł wynoszą 340,908 rub: srebrem. W tej liczbie własnością skasowanych teraz klasztorów było 13,098 dusz włościańskich, 7,278 czerw: złotych, 2,600 talarów i 1,106,765 rubli 65 kopi: srebrem.

zarząd skarbu na ten cel, iżby otrzymane z nich dochody były używane na różne miłosierne zakłady, a w ich liczbie na ustanowienie szkół, w zamian tych, które były utrzymywane przez klasztory. 11) O zakładach miłosiernych i szkołach, zostaiących przy skasowanych klasztorach, rozkazać uczynić rozporządzenie, co do pierwszych władzom duchownym miejscowym, a co do ostatnich, Ministerstwu oświecenia; gmachy zaś i budowle zniesionych klasztorów, wyiąwszy tylko mieszkania xięży przy kościołach, zamienionych na parafjalne, wyznaczyć na zakłady powszechnego użytku; zostawuiąc w każdej Dyecezji po iednym klasztorze na potrzeby samegoż duchowieństwa, a mianowicie dla przytułku podeszłych lub ciężko chorych xięży. 12) Dla zaprowadzenia po klasztorach lepszego porządku, tudzież w celu ustanowienia bliższego nadzoru nad zakonnikami, nadać zupełną nad klasztorami władzę Biskupom Dyecezalnym podług właściwego brzmienia ustaw 1798 roku, wkładaiąc też na ich odpowiedzialność główny dozór zarządu funduszów, tymże klasztorom zostawionych.“

Ukazy Cesarskie do rządzącego Senatu d. 15 *Października b. r.* ,,Uznawszy za potrzebną, dla ułatwienia stosunków handlowych, z Królestwem Polskiem, ustanowić, prócz istnących iuż gatunków monety srebrnej Rossyjskiej, ieden nowy gatunek, a mianowicie 15*sto-kopiejkowy*, z napisem w języku Rossyjskim i Polskim, iak to w przyłączonym rysunku oznaczono, Rozkazuiemy rozpocząć sporządzanie podług takowego rysunku monety 15sto-kopiejkowej, i o tem ogłosić całej powszechności. Rządzący Senat nieomieszka uczynić należytych ku temu rozporządzeń. — Zostaiący w obowiązku Marszałka dworu J. C. M. Hrabia *Fredro* mianowany Marszałkiem dworu. — Ma być rozesłany gdzie należy rysunek herbu Królestwa Polskiego,

który CESARZ Jmć rozkazał umieszczać wszędzie, gdzie się umieszczaią herby innych Królestw w tytule Cesarskim wzmiankowane. — 1 *b. m.* Na miejsce zmarłego Biskupa *Sierocińskiego* Najłaskawiej rozkazuiemy być członkiem Kollegjum Greko-Unitskiego zasiadaiącemu w niej teraz Biskupowi Greko-Unitskiemu Mścisławskiemu Józefowi *Siemaszko*, z pensją etatem wyznaczoną, oprócz pobieranych od niego opłat za inne obowiązki.

Hrabia *Ofalja* pożegnał Króla Francuzów, gdyż wyieżdża do *Madrytu* iako nowo-mianowany Minister spraw zagra: państwa Hiszpań: — Izbie Deputowanych w *Paryżu* podano budżet na rok następny, muszą być obmyślone znaczne dochody na zastąpienie *deficytu* przeszło 165 miljonów franków. — Panna *Bury* iest ciągle sądownie badaną, lecz ieszcze nie ma dokładnego objaśnienia kto strzelił do Króla. — Dnia 30 z. m. Marszałek *Żerar* posłał do Jenerała *Szase* z oświadczeniem, że według traktatu iego rządu, cytadella Antwerp: musi być oddaną, co ieźli dobrowolnie nienastąpi, użyie siły. Spodziewa się atoli, że Jenerał *Szase* nie postąpi po barbarzyńsku i nienarazi mieszkańców Antwerpji na zniszczenie, przez co i powszechny handel wieleby ucierpiał. Gdyby takowych przełożeń nieprzyiął Jenerał *Szase*, stanie się odpowiedzialnym na niezmierne straty których Francja i Anglja wymagać będą od Holandji. Spodziewa się atoli że według praw cywilizacji, nastąpią układy etc. Jenerał *Szase* natychmiast odpisał że bronić będzie cytadelli, póki wszelkie środki niezostaną wyczerpanemi; zaś miasta *Antwerpji* dopóty nie będzie bombardować póki z tegoż miasta Francuzi strzelać nie będą, iakoteż na flotyllę Holenderską będącą na *Skaldzie*. Dziwi się atoli że wczasie układów, Francuzi sypią szańce, co gdy do południa nie będzie zaniechanem, nastąpią ogólne strzały z cytadelli. Po tej odpowiedzi Francuzi zaczęli strzelać. Xiąże *Orleański* ciągle iest czynny, zwiedza roboty szańców. Dnia 1 b. m. ukończono wszelkie przykopy; ieszcze raz posłano do Jenerała *Szase* z wezwaniem o poddanie cytadelli. O godzinie 11 zaczęli Holendrzy strzelać narobiących okopy, żaden wystrzał niepadł na miasto Antwerpją. Jenerał *Szase* kazał spuścić sluzy i znaczna część okolicy zalaną została. Gościńce są napełnione ucickaiącemi mieszkańcami Antwerpji. Noc z 1go na 2gi b. m. była spokojną. Nazaiutrz znowu strzelano z cytadelli, rzucano nawet bomby na robotników. Druga odpowiedź Jenerała *Szase* była wątpliwą, przeto Marszałek *Żerar* żądał stanowczej odpowiedzi. Zdawało się, że *Szase* nie bardzo usiłował odstraszać robotników, lecz uważano to za podstęp i spodziewano się, że miny podłożono. W czasie powyższych działań poległo 5 officerów i 30 żołnierzy Francuzkich. Marszałek *Żerar* posłał także wezwanie aby się poddała warownia *Lillo*, lecz iej Dowódca również odpowiedział że się niepodda. Z *Holandji* donoszą, że w dniach 1 i 2m b. m. znaczna liczba Francuzów poległa od bomb Holenderskich, a liczba chorych pomnaża się co raz bardziej. Na lewym brzegu *Skaldy* pomnaża się wojsko Francuzkie. Dnia 2go b. m. podwoiono wystrzały z cytadelli. Wsie przyległe są w niebezpieczeństwie. Przy nogach Xięcia *Orleanu* padła bomba, lecz go nieuszkodziła. W nocy z d. 2 na 3 b. m. Xiążęta *Orleanu* i *Nemur* przybyli do *Bruxelli*. Tegoż dnia Holendrzy wykonali wycieczkę, lecz zostali z stratą odparci, a kilkunastu zabrano.

Myśli. — Niektóre korzyści w życiu tak bywaią mało znaczące iż możnaby ie uważać za szyderstwo losu. — Częstokroć najwyższe, naj-

więcej stałe cnoty nie wiedzą same o sobie że są takiemi. — Młodość bez zapału iest rośliną bez soków ożywnych. — Najmocniejsze wzruszenia są udziałem ciał słabych; dla tego to namiętności tak szkodliwą zmianę w nich czynią. — Samotność iest piekłem dla kobiet. — Są charaktery niepoięte dla mierności, albo niestosownie przez nię wychwalane. — Można być zaymuiącym w kwiecie wieku, ale czas tylko powab nadaie. — W obcowaniu, roztargnienie lub zbytne oddanie się myślom, nie iest przyiemnem.

S Z A R A D A.

Pierwsze iest sprzęt, narzędzie, odzież, etcetera,
Wszystko płynie, a *2gie* zwyczajna litera.
(Zeszła Szarada *Usteczka*).

Intendentura Armji czynnej zawiadamia, że na dostawę do Magazynów w Grodzieńskiej i Wołyńskiej Guberniach exystuiących Prowjantu, to iest w Guberni Grodzieńskiej do Magazynów w Grodnie Mąki 413 czetwerty i Krup 123 czetwerty, i w Wołkowysku Mąki 3658 czetwer: i Krup 215 czetwer:, a w ogóle na 2 punkta Guberni Grodzieńskiej Mąki 4071 czetwer: i Krup 338 czetwerty i w Guberni Wołyńskiej do Magazynów w Kowlu Mąki 6210 czetwerty i Krup 249 czetwerty, Lubomlu Mąki 5026 czetw:, Krup 472 czetwer:, Stepań Mąki 7535 czetw: Krup 706 czetw:, Kołkach Mąki 5006 czetw:, Krup 469 czetw:, równie Mąki 403 czetw:, Dubnie Mąki 1271 czetw:, Krup 77 czetw:, i w korcu Mąki 524 czetw: i Krup 50 czetw:, a w ogóle na 7 punktów Guberni Wołyńskiej Mąki 25,975 czetw: i Krup 2023, odbywać się będzie publiczna Licytacja w Izbach Skarbowych Grodzieńskiej i Wołyńskiej Guberni 29 Grud: r. b. v. s. a ostateczne przybicie 3 Stycznia r. 1833 v. s. Na tę Licytację i na wyżej wspomnione termina wzywa się konkurentów z prawem przepisanemi kaucjami iedną trzecią część liwerunkowej summy wynoszącemi, gdyż bez kaucji nikt do Licytacji dopuszczonym nie będzie. Dostawa takowa uskuteczniać się będzie na Dystrybucją dla Wojsk Armji Czynnej na potrzebę od 1 Stycznia do 1 Października 1833 r. i będzie się żądać uskutecznienia takowej dostawy nie natychmiast, lecz w terminach naprzód gdzie potrzeba w 2ch miesięczną, a następnie iedno miesięczną proporcją. Życącym zaś będzie wydaną po zawarciu kontraktów na forszus iedna trzecia część, a nawet połowę liwerunkowej summy, za wystawieniem udzielnej kaucji rubel za rubel. Szczegółowe warunki podług których odbywać się będzie jak licytacja tak też i sama dostawa; konkurenci mogą widzieć w Izbach Skarbowych Grodzieńskiej i Wołyńskiej Guberni. Pełniący Obowiązki Jenerał-Prowjantmejstra Armji Czynnej *Zenett*. 6 Kla: *Bułatowicz*. 7 Kla: *Bielecki*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zbierzchowska Starościna z Ostaszewa, Bobr Jak: Ob: z Andrysk, Waga Jak: Ob: z Grabowa, Okęcki Jak: Ob: z Babska, Korytowski Intendent Jenerał: z Nieszawy, Mann Karól Chemik z Szeningen, Łaszczyński Józ: Ob: z Spławic, Romianowski Kom: Obwo: z Lublina, Bozko Guberski Sekretarz z Gub: Kiiowskiej, Komirowski Józ: Ob: z Glinianki.

DONIESIENIA.

Sekwestrator do Podatków Skarbowych w Cyrkule 9 i 10 *przeznaczony*. — Czyni wiadomo, iż z mocy poprzednich poleceń Urzędu Municypalnego iako i ostatniego z dnia 14 Listopada r. b. z Wydziału Kass wydanego, oraz Instrukcji przez Kom: Rząd: S. W. D. i O. P. dla Sekwestratorów wydanego na Satysfakcją Podatków Skarbowi należących przez publiczną Licytacją następuiące Effekta iako to: Kafli nowych na kilka pieców, Wóz szybowany nowy okuty, Chustka francuzka biała, 6 Łyżek do kawy srebrnych, Zegarek srebrny kieszonkowy, 3 Pierścionki złote, Komoda o 4 szufladach, Kufer żelazem okuty, Szafa do sukien damskich, i inne tym podobne rzeczy, wszystko to przy ulicy Wspólnej pod Nr 1648 9 i 50 w dniu 14 Grudnia r. b. z rana o godzinie 10 za gotowe pieniądze sprzedanem, zaś mieszkania z których iedno dla Stolarza, drugie dla Majstra professji Zduńskiej wynaiętem od Nowego Roku będzie. — *J: Matuszewski*.

Sekwestrator do Podatków Skarbowych w Cyrkule 9 i 10 *przeznaczony*. — Czyni wiadomo, iż w skutek polecenia Urzędu Municypalnego z dnia 6go Grudnia r. b. z Wydziału Kass wydanego, oraz z mocy Instrukcji przez K. R. S. W. D. i O. P. dla Sekwestratorów wydanej. Possessja przy ulicy Smolnej Nr 2980 własnością JP. Russ będąca, składaiąca się z kilku Izb mieszkalnych, Ogrodu fruktowego i warzywnego w 3ch letnią dzierżawę po sobie idącą od Nowego Roku 1833 na Satysfakcją Podatków Skarbowi należących, przez publiczną Licyta-

cją w dniu 18 b. m. o godzinie 2 z południa więcej daiącemu wypuszczoną zostanie. O warunkach której w Kancellarji podpisanego przy ulicy Nowy Swiat Nr 1261 dowiedzieć się można. — *J: Matuszewski.*

Znaczna ilość JABŁEK i CEBULI sprowadzono pod Nr 2525 do domu Pani Fabisz przy ulicy Spadek przy samym nowym Moście po prawej stronie. *Jan Hartmann.*

Podpisany Kupiec ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż HANDEL JAROSŁAWSKI będący dawniej na Rybakach przez wiele lat, przeprowadzony został za Żelazną Bramę do Pałacu Krasińskich pod Nr 957. Znajduią się w tymże handlu do sprzedania za pomierną cenę następuiące Towary: Masło Litewskie, Masło Dworskie Polskie, Ser przedni Szwajcarski, Bryndza Węgierska, Śliwki cukrowe, Śliwki czarne (na cwiercie i kwarty,) Orzechy Włoskie, Powidła Śliwkowe, Anyż okrągły Ukraiński i płaski, Karółek, Gorczyca żółta, Przędza konopna szara, biała lniana i szara, Nici polskie i ruskie, Płótno lniane białe Podlaskie, lniane gospoderskie i konopne, Ręczniki ruskie, Płótno sztybne do pakowania, Drelich na Worki, Drelich dla Piekarzy, Worki gotowe do zboża i mąki, Konopie czesane, Grzyby suszone tegoroczne, Szpagat i wiele podobnych przedmiotów. — *A: Nathansohn.*

Doniesienie Loteryjne z Kantoru J: Wiemanna. Wygrano w moim Kantorze w 40 Loterji Klassycznej prócz pomniejszych wygranych na Nr 13,498 złp: 30,000, na Nr 7506 złp: 10,000, na Nr 25,759 złp: 10,000, na Nr 17,832 złp· 5000, na Nr 375 złp: 4000, na Nr 2661: 19,144, 22,302, 24,373 po złp: 2500, na Nr 64, 9809, 25,945 po złp· 2000, na Nr 369, 4299, 7812, 9840, 10,294, 13,386, 17,817, 19,510, 20,670, 21,662, 23,167, 25,226, 25,284 po złp: 1000. LOSÓW do 1 Klassy 41 Loterji całkowitych po złp: 16 gr: 19, cwierciowych po złp: 4 gr: 4, każdego czasu w Kantorze moim dostać można przy ulicy Długiej w domu Tyzlera pod Nr 590 obok Kościoła Piiarów. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą zlecenia swe *franko* nadesłać, którym najakuratniejszą korrespondencją zapewniam. — *J: Wiemann.*

OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE świeże, ostatnią Pocztą nadesłano do Składu Korzennego i Win przy ulicy Nowy Swiat w domu Zrazowskiego Nr 1315.

Ktoby sobie życzył mieć napisaną PROSBĘ lub LISTY w ięzyku Polskim lub Niemieckim; również ktoby chciał RZĄDCĘ DOMU, może powziąść wiadomość pod Nr 1780 na 1m piętrze do godziny 9 z rana i od 4 po południu, przy ulicy Sto Jerskiej.

Na Danielewiczowskiej ulicy w domu pod Nr 615, są do wynaięcia od Nowego Roku 2 POKOIKI na dole w Officynie, oraz STAJNIA i WOZOWNIA.

Kto ma SUMMĘ 180,000 złp: do wypożyczenia na pierwszą hypotekę Dóbr Ziemskich w Woiewództwie Mazowieckiem leżących, niech się zgłosi do Adwokata Łastowieckiego w Warszawie w domu Nr 488 przy ulicy Miodowej mieszkaiącego.



Domy Ryxa, ieden pod Nr 385 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, drugi przy ulicy Żelazna pod Nr 1146 tu w Warszawie, są do sprzedania z wolnej ręki. Przy drugim Domie iest znaczny Ogród fruktowy i dziki. Bliższa wiadomość o cenie i warunkach powziętą być może u Stanisława Ryxa w domu pierwszym mieszkaiącego.

Są do zbycia przy ulicy Dziekanja Nr 90 kilkanaście SANEK eleganckich, paradnych, z kosztownemi ozdobami, parokonne i iednokonne, różnego kalibru, oprócz tych, kilka Sanek dróżnych, i iedne Sanki kryte massiw zbudowane z wszystkiemi potrzebami; wiadomość w handlu Skór Nr 88 przy ulicy Sto Jańskiej.



Wina Francuzkiego garniec po złp: 9, 12 i 15, oraz Węgierskiego po złp: 12, 15 i 16, niemniej na butelki Wina, Mozel po złp: 4, Ho Sotern po złp. 3 gr: 24, SZUWAXU w massie najlepszego po zł; 1 i 2 puszka, dostać można w Handlu Korzeni i Wina w Rynku Starego Miasta pod Nr 57 obok Schodków Kamiennych.

POKOJ 1 i PRZEDPOKOJ, STAJNIA i WOZOWNIA do naięcia każdego czasu lub od Nowego Roku pod Nr 1030 przy ulicy Grzybowskiej.



Wczoraj wieczorem zostało uięte Zrzebie; Właściciel onego może powziąść wiadomość w Drukarni Banku.



Para Koni gniadych, anglizowanych, z najroślejszych, zupełnie zdrowych i silnych, znajduie się do zbycia za cenę umiarkowaną w domu Nr 638 przy ulicy Trębackiej. Wiadomość o nich udzieli Szwajcar tegoż domu.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 0.

TEATR NARODOWY. Jutro *Niema z Portici.*